

II Wojewódzki Konkurs na Palmę i Pisanke Wielkanocną





Lublin, 15 lutego 2021 r.

Marszałek
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski

Szanowni Państwo,

niebawem będziemy przeżywać wyjątkowy okres w kalendarzu liturgicznym, głęboko zakorzeniony nie tylko w naszej religii, lecz również w polskiej tradycji ludowej. Święta Wielkanocne, obchodzone ku czci męczeńskiej śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, to czas zadumy, duchowego odrodzenia oraz wielkiej radości. Od wieków towarzyszą im barwne symbole i zwyczaje, z pieczołowitością pielęgnowane od pokoleń. Na pamiątkę triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, którego tłum witał gałązkami palmowymi, co roku wierni Kościoła Katolickiego w Niedzielę Palmową przynoszą do kościołów palmy symbolizujące zmartwychwstanie i zwycięstwo, ale także mękę i odkupienie. Tradycyjnie wykonywane są z gałązek wierzbowych, bukszpanu oraz suchych kwiatów i niejednokrotnie są swego rodzaju dziełami sztuki. Wielkanocnego stołu nie wyobrażamy sobie bez najbardziej czytelnego znaku rodzącego się życia – jajka. W polskiej tradycji świąteczne jajka to nie tylko główny składnik wielkanocnych potraw, ale przede wszystkim pisanki – wspaniałe dekoracje wykonywane w najróżniejszych technikach zdobienia.

Upowszechnianie tradycji Świątecznych i przekazywanie o nich wiedzy, to piękny sposób na integrację międzypokoleniową oraz ocalenie od zapomnienia tego, co łączy nas jako Polaków. Dlatego pragniemy zaprosić wszystkich mieszkańców naszego regionu – dzieci i młodzież szkolną, członkinie kół gospodyń wiejskich, twórców ludowych, artystów plastyków – do udziału w **II Wojewódzkim Konkursie na Palmę i Pisanek Wielkanocną**, którego inicjatorem i współorganizatorem jest Poseł do Parlamentu Europejskiego Pani Beata Mazurek.

Mamy nadzieję, że dzięki Państwa zaangażowaniu, tegoroczny konkurs będzie okazją do zaprezentowania naszej regionalnej, wspaniałej tradycji i nagrodzenia najpiękniejszych prac. Już dziś gorąco zapraszamy Państwa wraz z laureatami na uroczyste podsumowanie, które odbędzie się w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie w dniu 28 marca 2021 roku.

Beata Mazurek

Posel do Parlamentu Europejskiego

Jarosław Stawiarski

Marszałek Województwa Lubelskiego



Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie
20-029 Lublin, ul. Artura Grottgera 4, tel. 81 44 16 600, fax 81 44 16 602
marszalek@lubelskie.pl

Do pobrania: [Regulamin i karta konkurs na palmę i pisanke 2021](#)



II Wojewódzki Konkurs na Palmę i Pisanke Wielkanocną

ORGANIZATORZY

Beata Mazurek

POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

WOJEWÓDZKI OŚRODEK KULTURY W LUBLINIE

MUZEUM WSI LUBELSKIEJ W LUBLINIE

LUBELSKIE PISANKI MALOWANE, SKROBANE I PISANE, PALMY

Na Lubelszczyźnie pisanki nazywano także pisękami, pisami oraz kraszankami i krasankami. Te ostatnie nazwy zarezerwowane były dla jaj jednobarwnych bez wzorów. Takie jajka nazywano też bykami, a pisanki w kilku kolorach określano jako jałóweczki. Na określenie jednobarwnych czarnych jaj często używano też określenia byczki.

Pisanka lubelska jest oceniana jako jedna z najpiękniejszych, ze względu na swoje charakterystyczne wzory i żywą barwę Wsi Lubelskiej. Pisanki powstają metodą batikową.

Kolory

Najpierw podgrzany, prawdziwym pszczelim woskiem malowano wzór. Tradycyjnie na jajku musiały znaleźć się motywy słońca, krzyża czteroramiennego wpisanego w koło oraz grabi, którymi wyróżniają się Lubelskie pisanki na tle innych. Potem jajka zanurzano w barwniku. Te przedwojenne bazowały na naturalnych barwnikach pozyskiwanych z kory i młodych zbóż. Kora dębu dawała barwę brązową, a cebula w zależności od czasu barwienia i nasycenia roztworu: od żółtego po ciemnego brązu. Czerwień pochodziła z buraków ćwikłowych, a kolor niebieski z modrej kapusty.

Czarny kolor otrzymywano z wywaru z kory dębu i olszyny zaparzonej z opłatkami żelaza. Brąz dawały lupiny orzecha włoskiego i igły jodłowe, a wywarowi młodego zielonego żyta, trawy, pokrzyw, liści barwinka, jemiolość zawdzięczano kolor zielony. Na niebiesko barwiono jajka także owocami tarniny, a na fioletowo owocami czarnego bzu.

Kiedy pojawiła się karbowana bibuła popularne było zalewanie jej gorącą wodą z odrobiną octu. Dzięki moczeniu jajek w takiej kąpieli otrzymywano bardzo żywe, nasycone kolory (było to niemożliwe w przypadku naturalnych barwników) fioleto, różu, czy czerni. Po wyschnięciu jaj usuwano wosk. Pod nim znajdował się biały (o ile jajko użyte do zdobienia było gładkie i jasne) wzór.

Trudna technika

W XIX w. na Lubelszczyznę zawędrowały wydrapywanki, zwane także rysowankami lub skrobankami. Jajka były najpierw jednolicie farbowane, a dopiero potem wydrapywano na nich wzór. W różnych regionach Lubelszczyzny pisanki różniły się od siebie, bo jeden region preferował wzory solarne, a inny na przykład wiatraczki.

Wydrapywanie jajek było jedną z najtrudniejszych technik, bo przed ich zdobieniem trzeba było wypracować rękę tak, żeby za mocno nie nacisnąć na skorupkę i jej nie stłuc. Nie można było także dziubnąć jajka ostrym narzędziem, którym wykonywano wzór. Nie była to łatwa sprawa, bo w tym celu wykorzystywano nie tylko kawałki blaszek, nożyki, szpilki, czy połamane żyłki, ale nawet gwoździe. Zdobienie jaj było domeną kobiet, ale także mali chłopcy przyglądając się temu co robi mama, babcia albo siostra często sięgali po nożyki.

Wybitki

Zdobione jajka były obowiązkowym elementem wystroju stołu świątecznego, ale wkładano je też do święconego koszyka. Wierzono, że jajko ma dużą moc, a malowane ma tę moc wzmocnioną. Malowane i poświęcone jajko posiadało już gigantyczną moc wykorzystywaną na przykład do leczenia krów i koni tocząc je po bokach zwierzęcia.

Pisanki rozkładano dookoła pól, żeby nie rósł na nich kąkol. Skorupki sypano też kurom do gniazda, żeby się lepiej niosły. Jajka były też formą daru. Rodzice chrześni dawali je chrześniakom. Stanowiły dowód przyjaźni i dobrych życzeń składanych np. księżom lub nauczycielom. Dawano je żebrakom, żeby pomodlili się za zmarłego z rodziny. Przede wszystkim wykorzystywano je jednak do zabaw.

Najpopularniejszą zabawą były wybitki, czyli stukanie się jajami. Wygrywało to, które przetrwało. Kto grał nieuczciwie, malował wydmuszkę, do której nalewał gips.

Pisanki służyły też do zabawy w „taczanki”. Gracze turlali je po świątecznym stole zderzając je ze sobą. I tym razem wygrywał ten, którego pisanka pozostała niestłuczona. Znana też była zabawa polegająca na turlaniu jajek z opartej o ziemię deseczki i pochylonej pod niewielkim kątem. Wygrywała osoba, której jajko potoczyło się najdalej.

Pisanki przechowywano często przez cały rok w skrzyniach będących pierwowzorem szaf. Wierzono, że przynoszą pomyślność. Położone w oknie chroniły od piorunów. Pisanek używano jako kamieni węgielnych przy budowie nowych domów. Noworodki myto w wodzie, do której uprzednio włożono (poza innymi przedmiotami mającymi zapewnić szczęście i bogactwo) malowane i święcone jajka. Wydmuszki pisanek wielkanocnych położone pod drzewami owocowymi miały chronić je przed szkodnikami.

..... NIEDZIELA PALMOWA

Okres świąt wielkanocnych rozpoczyna **Niedziela Palmowa**, nazywana *Kwietną Niedzielą*. W Niedzielę Palmową mieszkańcy wsi szli do kościoła aby poświęcić palmy – zajmujące w ten dzień centralne miejsce.

Palma posiadała w wyobrażeniach i wierzeniach ludowych moc magiczną, wróżebną i leczniczą. Palma jako symbol płodności i urodzaju, strzegła domostwa wraz z ich mieszkańcami przed ogniem, chorobą, piorunem, czarownicami – czyli przed złem świata „zewnątrznego”.

W jej skład – oprócz podstawowych – trzciny i wierzbowych bazi – wchodziły również inne rośliny – takie jak przyłaszczki, barwinek, gałązki tui, bukszpanu, borówek. W niektórych częściach Lubelszczyzny przyozdabiano palmy suszonymi kwiatami i wstążkami.

Zastosowanie palmy – po poświęceniu, zaraz po wyjściu z kościoła dotykano się palmami – „palmowało” – życząc sobie nawzajem m.in. doczekania następnej Wielkanocy (szczególnie wschodnia część Lubelszczyzny oraz Podlasie).

Praktykowany był również zwyczaj *bicia palmami* – w domu, po powrocie z kościoła, lub przez młodych chłopców. Odwiedzając wczesnym rankiem domy – chłopcy uderzali zastanych w łóżach domowników, szczególnie dziewczęta (znaczenie zalotne). Wygłaszano przy tym różnorodne formułki, np. „*Palma bije nie zabije*”, „*Za tydzień – Wielki Dzień, za sześć noc – Wielkanoc*”, „*Za sześć dni Wielkanoc*”.

Palumą uderzało się również bydło w czasie pierwszego wypędu na pastwisko – aby dobrze się chowało (były powiat chełmski i parczewski).

Obowiązywał bezwzględny zakaz wyrzucania palmy – po poświęceniu była ona przechowywana w specjalnie przeznaczonym do tego miejscu, natomiast stara palma – palona. Podkreślało to niezwykłą rolę jaką jej przypisywano. Popiół z palmy wykorzystywano w **środe popielcową**.

W niektórych częściach Lubelszczyzny spożywano symbolicznie (w małej ilości) kotki baziowe – na ból gardła i choroby płuc.

Palnę umieszczało się za obrazami (np. za obrazem świętej Agaty – która strzegła dobytku przed pożarami i głodem). Miała ona strzec domostwa. Używano jej w czasie święcenia pól które miało miejsce w **Przewodnią Niedzielę**.

.....

„Na malarzkiej przestrzeni cały świat”

Stanisław Dąbrowski

Pisanki to nieodłączny element i symbol Świąt Wielkanocnych. Jajko to symbol początku, Wszechświata, zmartwychwstania i życia. Poświęcona pisanka chroniła dom od nieszczęść, używana była powszechnie jako środek leczniczy, była symbolem pomyślności i urodzaju, jak również darem.

Batik to dalekowschodnia bardzo archaiczna technika stosowana w dekoracji tkanin, mająca swoje źródła w I-II w. p.n.e. W Polsce pierwsze pisanki, wykonane tą techniką a dotychczas odnalezione, datowane są na wiek X i pochodzą ze Śląska. Obecność pisanek zaznaczona jest w kulturze chrześcijańskiej i jej legendach. Technika polega na pisaniu wzorów woskiem pszczelim na skorupie jajka bądź wydmuszki przy użyciu narzędzia zwanego pisakiem, w niektórych regionach szpilki lub stalówki, a następnie barwieniu białego jajka najczęściej kurzego, w barwnikach, dawniej wyłącznie naturalnych, pochodzenia roślinnego, obecnie również syntetycznych. Kolejnym etapem jest starcie warstwy wosku. Technika daje efekt wielobarwnej kompozycji. Motywy zdobnicze charakterystyczne dla Lubelszczyzny mają wiele podobieństwa z wzornictwem ceramiki kopalnej np. spirale, powielają również wzory spotykane w haftach, dekoracji mebli i innych wyrobach rękodzieła ludowego. Typowe dla regionów Lubelszczyzny motywy to: swastyka, grabie, wiatraczki, krzyż, trikwet, drzewo życia, linie, opaski, słońce i gwiazdy.

Tekst opracowała Marzena Bury

